

FRANCISZKA W. WAWRO

ZNACZENIE GRUP RÓWIEŚNICZYCH W PROCESIE WYCHOWANIA MŁODZIEŻY

Badania społeczne i doświadczenie pedagogiczne wskazują, że młodzi ludzie zwłaszcza w okresie tzw. rozwojowym pozostają pod wpływem równolegle przebiegających oddziaływań wielu środowisk i grup społecznych, którym w niejednakowym stopniu ulegają. Które z nich mają szczególny wpływ na młodzież?

Podejmując ten problem, nawiązujemy do naszych wcześniejszych badań i refleksji na temat znaczenia różnych „sił” społeczno-kulturowych w kształtowaniu postaw młodzieży, zwłaszcza jej religijności¹. Uprzednia nasza refleksja skupiała się na problemie, jak w kontekście określonych nacisków społeczno-kulturowych sytuuje się rodzina - dokładnie chodziło o wpływ rodziców na jeden aspekt postawy religijnej, na praktyki religijne ich dzieci². Wnioski z tych badań pozwoliły na wysunięcie twierdzenia, że obok rodziny wiodącą rolę w kształtowaniu postaw religijnych młodzieży mają najbliższe kręgi koleżeńsko-rówieśnicze.

Co decyduje o tym, że wpływ tych grup na młodzież jest tak znaczny? - to pytanie, które stawiamy w centrum niniejszych rozważań. W konsekwencji może się także zrodzić sugestia odpowiedzi na pytanie, czy słusnym jest traktowanie grup młodzieżowych jako konkurentów rodziny w sferze oddziaływań wychowawczych. Często bowiem w praktyce wychowawczej daje się zauważyć taką obawę rodziców czy nawet pedagogów, że związana z grupami koleżeńskimi młodzież wymyka się spod wpływów rodziny.

S. Nowak, przy okazji rozważań nad systemem wartości społeczeństwa polskiego, stwierdza, że gdybyśmy chcieli naszkicować gigantyczny „socjogram” oparty na ludzkich poczuciach więzi i identyfikacji, to tak pojęta struktura naszego kraju przedstawia się jako federacja grup pierwotnych, rodziny i grup opartych na przyjaźni³. Autor zaznacza przy tym, że wśród „przedmiotów” ważnych, wybieranych przez Polaków, rangowo na pierwszym miejscu plasuje się „rodzina”, zaś na drugim „przyjaciele” - w ścisłym i szerszym znaczeniu, jako grupy towarzyskie i koleżeńskie.

Podobne tendencje daje się zauważyć także u młodzieży. Studenci (2000 badanych, próba ogólnopolska, badania z roku 1972) w odpowiedzi na pytanie: jakich ludzi szczególnie cenię, w zdecydowanej większości odpowiedzieli, że są to ludzie „znani im osobiście”, a więc na pierwszym miejscu rodzina (53,3%), na drugim

miejscu kolega, przyjaciel (11,70%), na trzecim miejscu - chłopak, dziewczyna (10,80%)⁴. Porównanie wyników badań nad wartościami i dążeniami różnych kategorii młodzieży polskiej, przeprowadzonych w skali ogólnopolskiej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wskazuje, że począwszy od przełomu lat pięćdziesiątych, wartości afiliacyjne zaczynają zajmować coraz wyższą lokatę w hierarchii wartości i dążeń młodzieży, a w latach siedemdziesiątych ich pozycja jest pierwszoplanowa⁵. Licealiści Krakowa badani w latach 1960-1961 przez R. Dyoniziaka wykazują silne ukierunkowanie ku wartościom afiliacyjnym, przy czym jest ono wyraźniejsze u dziewcząt niż u chłopców. W tym wypadku jest to sprecyzowana bliżej kategoria afiliacyjna, mianowicie „małżeństwo” (autor podaje tu tylko tę jedną kategorię afiliacyjną). Jednakże już młodzież maturalna i przedmaturalna Kielc i Warszawy, badana w latach 1972-1973 przez S. Nowaka wyraźnie stawia na pierwszym i drugim miejscu potrzebę realizowania takich wartości, jak „odwzajemniona miłość” i „szczęśliwe życie rodzinne” oraz „życie w gronie lubiących i lubiących przyjaciół”⁶.

Powyższe przykładowo zacytowane badania są dowodem coraz mocniejszego odczuwania przez młodzież potrzeb afiliacyjnych zorientowanych na grupy homogeniczne, a ich wpływ socjalizacyjny jest o tyle większy, o ile nabierają one większego znaczenia dla młodzieży. Dotykamy tutaj jednak także problemu specyfiki grup rówieśniczych, która ostatecznie decyduje o skuteczności wychowywania. Zarówno grupy rówieśnicze, jak i towarzyskie stanowią ten sam typ środowiska socjalizacyjnego, którego główną cechą jest specyficzny rodzaj relacji i więzi, jaka łączy uczestników grupy. Są to bezpośrednie osobowe i częste wzajemne relacje oraz silna więź emocjonalna. C. H. Cooley tak charakteryzuje omawiane tu grupy: „Przez grupy pierwotne rozumiem te, które charakteryzują się wspólnym i bezpośrednim kontaktem >>twarzą w twarz<<. Są one pierwotne pod wieloma względami, przede wszystkim jednak ze względu na swą fundamentalną rolę w kształtowaniu społecznej natury i ideałów jednostki [...]. Psychiczny rezultat bezpośredniego kontaktu stanowi tego rodzaju zespolenie się indywidualności w jedną całość, że wspólne życie i wspólne cele grupy, w pewnym przynajmniej zakresie, stają się treścią jaśni indywidualnej. W najprostszym chyba sposób można określić tę całość za pomocą zamka >>my<<; zakłada on stopień sympatii oraz wzajemnej identyfikacji, którego naturalnym wyrazem staje się właśnie >>my<<. Człowiek żyje w poczuciu łączności z całością i to uczucie wyznacza główne jego dążenia”⁷. Mechanizmy psycho-społeczne, oddziaływania tych grup są związane z ich wyżej wspomnianymi cechami i - co trzeba podkreślić - bazują na potrzebach jednostki w niej partycypującej. Partycypując w grupach pierwotnych od najwcześniejszych lat jednostka zaspokaja w nich swe istotne, podstawowe potrzeby związane z jej rozwojem psycho-społecznym.

Są to przede wszystkim:

1) potrzeby filiacyjne, a więc potrzeba przynależenia do grupy i związane z nią potrzeby akceptacji i poczucia bezpieczeństwa. (W przypadku rodziny dodatkowo byłyby ich potrzeby biologiczne).

2) potrzeba autorytetu, wzoru do naśladowania.

Chcąc użyć schematu, dla zarysowania, na czym zasadza się istota i znaczenie socjalizacji, przedstawilibyśmy to następująco: zdolność odpowiedzi na istotne potrzeby jednostki, osobowe i częste interakcje, silna więź emocjonalna, sankcje opinii grupowej, mocne poczucie identyfikacji. Wszystkie elementy tego schematu są komplementarne wobec siebie. Nasuwa się w tym miejscu spostrzeżenie, że faktyczne wzory postępowania i kryteria moralnych wyborów i działań jednostkowych o tyle są trwałe i skuteczne, o ile stanowią własność grup pierwotnych.

Wiemy, że rodzina wśród innych grup pierwotnych ma swój niepowtarzalny, specyficzny charakter, wyrażający się przede wszystkim w jej monopolistycznym niemal oddziaływaniu we wszystkich sferach potrzeb, zwłaszcza w początkowym okresie rozwoju biologicznego i psycho-społecznego jednostki i w pierwotnym „wdrukowaniu” w jednostkę ogólnych zasad i norm postępowania społecznego, a także orientacyjnych wartości. Jednakże w dalszym etapie dorastania młodego człowieka rodzina przekazuje część autorytetu innym grupom.

Etap ten przez wielu socjologów i pedagogów bywa nazywany kryzysem autorytetu rodziców. Jest on nieunikniony z powodu wchodzenia przez jednostkę, w okresie jej dorastania, w coraz szersze kontakty ze „światem” i z powodu psycho-społecznych potrzeb tego okresu rozwojowego człowieka, zwłaszcza specyficznych potrzeb filiacyjnych. Siła tych potrzeb w okresie dorastania jest tak duża, że mogą one przybierać cechy wartości naczelnych, do których młodzież dąży i którym poświęca wiele czasu.

Cały proces socjalizacji opiera się na zdolności młodej jednostki do percypowania danych z otoczenia, porządkowania tych danych i tworzenia na takiej podstawie obrazu siebie samego i innych w sposób możliwie najbardziej koherentny⁸. W procesie tym istotną rolę odgrywa postrzeganie, ocena i uczenie się. Dorastająca młodzież wchodząc w poszczególne relacje społeczne postrzega jednocześnie odmienność i różnorodność wartości i reguł rządzących innymi niż rodziną grupami. Odczuwając potrzebę usytuowania siebie w rzeczywistości, jaką postrzega, i stworzenia w tym kontekście obrazu siebie, może napotkać na trudności w uporządkowaniu tych różnych „rzeczywistości” rządzących się nieporównywalnymi regułami, a tym samym w usytuowaniu siebie w tym kontekście. W związku z tym jednostka poszukuje osobników w tej samej sytuacji psycho-społecznej, osób w podobnej fazie rozwoju rówieśników, których status społeczny jest również jeszcze nieokreślony, którzy stają wobec podobnych problemów, podobnych potrzeb samookreślenia i podobnej po-

trzeby statusu osoby niezależnej. Tego statusu nie zapewnia jeszcze ani rodzina, ani też inne grupy. W ten sposób grupa rówieśnicza postrzegana jest jako układ odniesienia najpierw dla własnych problemów, potem dla wzorów i norm zachowań. Potrzeba przynależenia do grupy homogenicznej związana jest mocno z potrzebą bycia akceptowanym w takiej grupie. Psychologowie podkreślają, że zapotrzebowanie na uznanie społeczne jest w ogóle silniejsze w okresie dorastania niż w jakiegokolwiek innej fazie życia⁹, zaś potęguje się ono wobec grupy, do której chce się przynależać. Brak akceptacji w grupie rówieśników odbierany jako kara, może powodować poważne zaburzenia w rozwoju osobowości, a w konsekwencji także trudności w przystosowaniu społecznym¹⁰.

Na tym głównie zasadza się wpływ grupy rówieśniczej na jednostkę w zakresie wartości i reguł zachowań. Grupa rówieśnicza, zapewniając jednostce możliwość zaspokojenia ważnych dla niej potrzeb - poczucia przynależności, na której oparta jest jej nowa orientacja na świat i pozycja w grupie, oraz poszukiwanego poczucia posiadania statusu osoby niezależnej - wymaga od niej lojalności, która rzeczywiście oznacza konformizm. Może on dotyczyć zarówno preferowanych wartości grupowych, sposobu bycia, zachowań, jak i nawet wyglądu zewnętrznego itd. W rezultacie grupa rówieśnicza dysponuje silnymi sankcjami: nagrody za prezentowane w grupie cechy i zachowania, w postaci aprobaty oraz kary za uchylanie się od tych wymogów w postaci dezaprobaty wyrażonej umownymi, ale skutecznymi środkami (opinia, ośmieszenie itd.). Sankcje te nawiązują do wspomnianych potrzeb jednostki i dlatego są skuteczne.

Z omówionymi potrzebami afiliacji idzie ściśle w parze potrzeba posiadania, wobec konieczności „nowego” orientowania się w świecie, wzoru do naśladowania. Jest to w gruncie rzeczy potrzeba rówieśniczego modelu i autorytetu, tym większa, że rodzice i osoby z otoczenia rodzinnego zaczynają tracić swe centralne znaczenie. W przypadku grup młodzieżowych modelami mają szansę być ci, którzy zajmują w grupie pozycję osoby atrakcyjnej, a więc posiadają cechy wysoko cenione, zwłaszcza, gdy ich posiadanie wiąże się z nagrodą¹¹. Zauważmy, że z tą potrzebą wzorowania się na atrakcyjnym modelu związana jest i dzięki niej może funkcjonować tzw. młodzieżowa podkultura oraz obserwowane często wśród młodzieży różnorakie trendy mody.

Partycypacja w grupie rówieśniczej, poza sytuacjami, gdzie wzajemne kontakty dokonują się w ramach instytucjonalnych powiązań (szkoła), poprzedzona jest spontanicznym doбором osób tego samego wieku, opartym najczęściej o subiektywne kryteria sympatii czy fascynacji. Intensywność uczestniczenia w tej grupie uwarunkowana jest jej atrakcyjnością wyznaczoną wyżej określonymi kryteriami potrzeb. Atrakcyjna i pożądana grupa rówieśnicza staje się miejscem wzajemnych spotkań o dużej częstotliwości, które umacniają więź grupową, podczas gdy słabnie ona w relacji z dorosłymi¹².

Przedstawione powyżej atuty grup rówieśniczych i mechanizmy psycho-społeczne, na których zasadza się ich oddziaływanie, tłumaczą chęć przynależności młodzieży do tych grup, jak również tłumaczą mechanizm wpływu grup na postawy ich członków.

Dla usytuowania grup rówieśniczych pośród innych grup mających wpływ na młodzież można posłużyć się schematem M. Mead¹³, która przy okazji rozważań nad perspektywami rozwoju relacji między pokoleniami, wysuwa tezę o istnieniu trzech zasadniczych faz, w których można zmieścić wzajemną wymianę wartości i reguł zachowań między pokoleniami.

I faza - post-figuralna - młodzi uczą się i wzorują na starszych;

II faza - konfiguralna - wszyscy uczą się od swoich rówieśników;

III faza - prefiguralna - starsi naśladują styl młodzieży¹⁴.

Ten model, zawierający fazę post-figuralną i konfiguralną, może posłużyć nam do schematycznego ukazania poszczególnych grup pierwotnych w procesie socjalizacji młodzieży, w którym w każdym z etapów dominująca rola przypada innemu czynnikowi socjalizacyjnemu.

Według schematu w fazie post-figuralnej rola dominującego wpływu przypadaby rodzinie i środowiskom towarzyskim rodziny. Są to środowiska, do których jednostka przynależy bez możliwości ich subiektywnego wyboru. Druga faza - konfiguralna - należałaby przede wszystkim do środowisk koleżeńsko-rówieśniczych, do których młodzież przynależy na zasadzie dobrowolnego wyboru i identyfikacji z nimi. Takie widzenie wzajemnej relacji wymienionych grup w procesie wychowania pozwala także widzieć w grupach rówieśniczych raczej mocnego sojusznika rodziny w procesie wychowawczym niż konkurenta.

P R Z Y P I S Y

¹ F. W. W a w r o. *Wpływ rodziców a naciski społeczno-kulturowe na praktyki religijne młodzieży. Efekty kumulujące się i relatywne.* „Zeszyty Naukowe KUL” R.24:1981 nr 2-4 s. 157-175.

² Tamże s. 157-175.

³ S. N o w a k. *System wartości społeczeństwa polskiego.* „Studia Socjologiczne” 4:1979 s. 160.

⁴ B. G o d o w s k i. *Przemiany opinii i postaw młodzieży w świetle badań.* W: *Młodzież w procesie przemian.* Pod red. A. Jawłowskiej i B. Godowskiego. Warszawa 1979 s. 80-81.

⁵ Tamże s. 73.

⁶ Tamże s. 78.

- ⁷ C. H. C o o l e y. *The Major Works*. New York 1965 s. 23.
- ⁸ J. E. H o r r o k s. *Adolescent Attitudes and Goals*. W: *Problems of Youth*. Adline 1965 s. 15.
- ⁹ R. Ż a p i ń s k a, M. Ż e b r o w s k a. *Rozwój działalności i kontaktów społecznych*. W: *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa 1979 s. 72 i nn.
- ¹⁰ Tamże.
- ¹¹ K. P o ś p i s z y ł. *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*. Warszawa 1973 s. 42 i nn.
- ¹² M. S h e r i f, C. W. S h e r i f. *Problems of Youth in Transition*. W: *Problems of Youth* s. 5; cyt za: B. M i s z t a ł. *Grupy rówieśnicze młodzieży*. Warszawa 1975 s. 60.
- ¹³ Cyt. za: S. J a ł o w i c k i. *Struktura systemu wartości* s. 48.
- ¹⁴ Tamże.

DIE BEDEUTUNG DER GLEICHALTRIGENGRUPPEN IM ERZIEHUNGSPROZESS DER JUGENDLICHEN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der auf das Problem der Erziehung der Jugendlichen durch Gruppen ausgerichtete Pädagoge ist daran interessiert, welche Gruppen bzw. welches soziale Milieu als Verbündete im Prozess der erzieherischen Einwirkungen angesehen werden können. Unter den vielen Gruppen, deren Einflüssen die Jugendlichen ausgesetzt sind, haben die sog. Primärgruppen sicher erstrangige Bedeutung. Dies bestätigen die soziologischen Untersuchungen, die deutlich machen, dass neben der Familie eine führende Rolle in diesem Prozess auch die Gleichaltrigen Gruppen der Jugendlichen spielen. Die Chance dieser Gruppen, was ihren Einfluss auf die jungen Polen betrifft, besteht im Prinzip darin, dass die polnischen Jugendlichen der letzten zwei Jahrzehnte stark auf homogene Gruppen ausgerichtet ist, was ihr verstärktes Bedürfnis nach einem Gefühl der Sicherheit, ihr Bedürfnis des Akzeptiertwerdens sowie das Bedürfnis der Gleichaltrigenautorität, die eine Orientierungshilfe in der sie umgebenden Welt sein könnte, bedeuten kann. Die Gleichaltrigen Gruppe ist von Natur aus eine Primärgruppe und als solche imstande, auf derartige Bedürfnisse zu reagieren. Sie gibt dem jungen Menschen die Chance einer Befriedigung der für ihn erstrangigen Bedürfnisse und verlangt zugleich Loyalität oder geradezu Konformismus von ihm, was durch Saktionen wie Belohnung und Akzeptierung oder Bestrafung und Ablehnung exequiert wird. Auf diesen Mechanismus gründet sich ihre wesentliche Chance einer erzieherischen Einwirkung. Auch scheint es, dass die Altersgenossen unter polnischen Bedingungen, wo sich die Jugendlichen in kleinen Gruppen „schützen“, zu Verbündeten der Familie bei der Erziehung des jungen Menschen werden können.